

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Kazimierza Kleinę  
na 62. posiedzeniu Senatu  
w dniu 29 czerwca 2018 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Z zaniepokojeniem obserwuję reorganizację gospodarki wodnej w Polsce. Z docierających do mnie sygnałów wynika, że Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”, które na mocy ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne (DzU 2017, poz. 1566) przejęło dotychczasowe należności, zobowiązania, prawa i obowiązki Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz regionalnych zarządów gospodarki wodnej, ma poważne kłopoty organizacyjne.

Największe problemy dostrzegam w strukturach terenowych nowego podmiotu – nadzorach wodnych. Za przykład niewłaściwej organizacji niech posłuży sytuacja w obszarze zarządu zlewni w Gdańsku. Z mojej korespondencji z dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku wynika, że łączna długość kanałów, rowów melioracyjnych oraz wałów przeciwpowodziowych poszczególnych nadzorów wodnych w obszarze zlewni jest nierównomierna do liczebności kadry tych jednostek potrzebnej do jej sprawnego funkcjonowania (załącznik nr 1). Przykładowo 4 pracowników nadzoru wodnego w Lęborku obsługuje łącznie 3 494 385 metrów urządzeń melioracyjnych, a 6 pracowników nadzoru wodnego w Bytowie obsługuje 314 163 metrów urządzeń melioracyjnych. Ponadto w planie robót na 2018 rok potrzeby nadzoru wodnego w Lęborku wg szacunków pracowników wyniosły ok. 3 mln złotych, z czego po kolejnych skreśleniach w budżecie zostało ok. 200 tys. złotych, nawet z pominięciem wydatku związanego z obkasaniem wałów przeciwpowodziowych, czyli zadania niezbędnego do utrzymania stanu technicznego wałów.

W związku z powyższym proszę o szczegółowe udzielenie odpowiedzi na niepokojące mnie kwestie.

Według jakiego klucza nastąpił podział terytorialny, od czego uzależniono liczebność pracowników poszczególnych nadzorów wodnych?

Czy ministerstwo jest świadome problemów kadrowych oraz niesprawiedliwego podziału hydrograficznego kraju w stosunku do liczby pracowników poszczególnych nadzorów wodnych?

Jakie działania i kroki naprawcze poczyniło ministerstwo od momentu wejścia w życie ustawy, aby rozwiązać wyżej wymienione problemy?

Kiedy przewiduje się skierowanie właściwych środków na utrzymanie urządzeń melioracyjnych na przyzwoitym poziomie?

Wielu rolników oraz właścicieli posesji zagrożonych okresowymi podtopieniami alarmuje o pogarszającym się stanie wspomnianych urządzeń melioracyjnych i apeluje o niezwłoczne wykonanie prac regulujących koryta rzek, kanałów i skarp. Oczyszczenie z roślin uniemożliwiających właściwy przepływ wody, pogłębienie koryt i dokonanie konserwacji rowów melioracyjnych w wielu przypadkach nie wymaga dużych nakładów finansowych. Nie powinno być ono odkładane w czasie. Obecnie służy temu niski poziom wód gruntowych, jednak ze względu na paraliż organizacyjny w strukturach PGW „Wody Polskie” jest to niemożliwe. Proszę o wyjaśnienie powyższych wątpliwości oraz apeluję o jak najszybsze rozwiązanie tej sytuacji.

Z wyrazami szacunku  
Kazimierz Kleina